

R E C E N Z J E I S P R A W O Z D A N I A

SEMINARE

20 * 2004 * s. 535–581

Daive M u s s o n e, *L'Eucaristia nel codice di diritto canonico. Commento ai can. 897–958*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2002, ss. VIII + 209.

Eucharystia jest przedmiotem wielu gałęzi nauk kościelnych. Jedną z nich jest nauka prawa kanonicznego. Z zadowoleniem należy odnotować opracowanie w aspekcie prawnym zagadnień związanych z Eucharystią. Jest to przecież sakrament najbardziej czcigodny – jak czytamy w kan. 897. W niej sam Chrystus Pan jest obecny, ofiaruje się oraz jest spożywany i dzięki niej Kościół ustawicznie żyje i wzrasta. Ofiara eucharystyczna, pamiętka śmierci i zmartwychwstania Pana, w której uwiecznia się Ofiara Krzyża, jest szczytem i źródłem całego kultu oraz życia chrześcijańskiego. Oznacza ona i sprawia jedność Ludu Bożego, przez nią buduje się Ciało Chrystusa. Pozostałe zaś sakramenty i wszystkie kościelne dzieła apostołatu mają związek z Najświętszą Eucharystią i ku niej są ukierunkowane. To stwierdzenie teologiczne i prawne zarazem uzasadnia i umiejscawia tę problematykę w centrum zagadnień. Z tego też względu wszyscy wierni winni się interesować Eucharystią, coraz głębiej ją poznawać i adorować. Obowiązkiem zaś duszpasterzy pozostaje systematyczne wykładanie wiernym nauki o tym Sakramencie oraz stosowne pouczenie o obowiązku oddawania mu należytej czci (por. kan. 898).

W taki klimat szacunku i wiary wobec Eucharystii, potrzeby jej poznania i animacji duszpasterskiej wpisuje się pozycja naukowa Davide Mussone traktująca o wyżej wspomnianym sakramencie. Zasadniczo jest ona komentarzem do norm KPK z 1983 roku w tej materii, chociaż nie brakuje też odniesień do poprzedniego kodeksu i innych wytycznych Stolicy Apostolskiej. Autor jest wierny podziałowi kodeksowemu na rozdziały i kanony, dlatego rozdziały publikacji pokrywają się z nimi, a poszczególne tytuły punktów rozdziału odpowiadają treściom kolejnych kanonów. Każdy rozdział zawiera syntetyczne podsumowanie. Można skonstatować, że struktura opracowania jest przejrzysta, chociaż mało kreatywna.

Rozprawa składa się z ośmiu rozdziałów oraz wykazu źródeł i literatury. Na końcu został zamieszczony indeks cytowanych autorów. Już sama objętość wykazu źródeł i literatury (15 stron) wskazuje, że jest to praca solidna, ukazująca prawie kompletny obraz prawny Eucharystii. Całość rozważań poprzedza piękna przedmowa autorstwa abp. Tarcisio Bertone SDB – ówczesnego Sekretarza Kongregacji Nauki Wiary, a aktualnie kardynała i ordynariusza metropolii w Genui. Trudno w krótkiej recenzji wyeksponować wszystkie ważne treści i nowe elementy, będące owocem przemyśleń i dociekań naukowych Autora. Niektóre jednak z nich są godne wyeksponowania.

Rozdział I zatytułowany *Aspekty teologiczne i prawne (kan. 897–898)* Eucharystii wyjaśnia jej pojęcie, naturę i istotę oraz uczestnictwo i znaczenie Najświętszej Eucharystii

w życiu wiernych. Autor przedstawiając nazwy Eucharystii w różnych językach i tradycji zauważa, że one się wzajemnie dopełniają, a każda z nich akcentuje pewien wymiar tej rzeczywistości. Uderza obszerna i wielopłaszczyznowa interpretacja natury i istoty Eucharystii, zwłaszcza w kontekście życia wiernych, dla których winna ona stanowić źródło łask i mocy, ale też przedmiot pobożności i adoracji. Czynne zaś uczestnictwo we Mszy świętej i częste przyjmowanie Eucharystii są wyrazami zrozumienia jej istoty. Autor w końcowej części rozdziału odwołuje się do kan. 1367, który stanowi o karach za naruszenie świętości Eucharystii poprzez profanację. Jest to bardzo trafne przywołanie prawa karnego w tej materii.

Rozdział II pracy poświęcono sprawowaniu Eucharystii (kan. 899), akcentując rolę celebransa i innych wiernych, a także poruszając w nim kwestię owoców Mszy świętej, które to treści odpowiadają trzem paragrafom analizowanego kanonu. Udział Chrystusa i Kościoła, przez posługę kapłana przy sprawowaniu Eucharystii jest wyraźnie zaznaczony §1. Nadto podkreśla się, że we Mszy świętej Pan jest obecny substancjalnie pod postaciami chleba i wina. Z kolei w §2 istotne jest uwydatnienie udziału biskupa czy kapłana *in persona Christi* we Mszy świętej podczas zgromadzenia liturgicznego, gdy inni wierni uczestniczą w niej odpowiednio dla święceń i zadań. Słusznie zaznacza się o różnych możliwych formach i grupach wiernych tworzących zgromadzenie liturgiczne, także bez kapłana. Ta ostatnia kwestia domagałaby się szerszego potraktowania, natomiast dość wnikliwie są przedstawione owoce Mszy świętej.

Rozdział III, dotyczący szafarza (kan. 900–911), podzielano na 12 punktów. Kolejno omawia się sprawę ważności i godziwości sprawowania Mszy świętej; aplikowania jej za żywych i zmarłych; koncelebry; dopuszczania do odprawiania kapłana nieznanego; częstotliwości sprawowania ofiary eucharystycznej; sprawowania jednej lub więcej w ciągu dnia; udziału wiernych; funkcji liturgicznych zastrzeżonych kapłanowi; zakazu koncelebracji z szafarzami akatolickimi; przygotowania kapłana do sprawowania Mszy świętej; szafarza zwyczajnego i nadzwyczajnego Komunii świętej; a także szafarza zwyczajnego i nadzwyczajnego Wiatyku. Przy lekturze tej części warto odnieść się do komentarza dotyczącego kan. 905, który traktuje o możliwościach wielokrotnego (binacja lub trynacja) odprawienia Mszy świętej w ciągu jednego dnia. Jest on zbyt krótki, tylko sygnalizuje problemy, a nawet nie odróżnia binacji lub trynacji z prawa od binacji lub trynacji z upoważnienia ordynariusza miejsca. Odesłanie do kan. 902 nie jest wystarczające. Podobnie powierzchownie jest opracowany ważny współcześnie problem zakazu koncelebry kapłanom z szafarzami akatolickimi (kan. 908), podkreślono bowiem w nim tylko motywy teologiczne i praktyczne. Natomiast słusznie się zaznacza, że norma ta jest rygorystyczna. Można też sugerować, by kan. 908 połączyć z komentarzem do wspomnianego wyżej kan. 902, bo łączą się one treściowo.

Przyjmowanie Eucharystii (kan. 912–923) to temat IV rozdziału recenzowanej książki. Autor poruszył kwestię możliwości i powinności przystępowania do Komunii świętej ochrzczonego, warunków dopuszczenia dzieci oraz ich przygotowania do I Komunii świętej, wykluczenia przyjmowania Eucharystii przez ekskomunikowanych i obłożonych interdyktem, sprawę ustalenia tego, kto jest w stanie grzechu ciężkiego i nie powinien sprawować i przyjmować Eucharystię? Obok tego przedstawiono zagadnienie przyjmowania Komunii świętej po raz drugi tego samego dnia, przyjmowania jej w czasie i poza Mszą świętą oraz postu eucharystycznego. Wreszcie omawia się obowiązki Komunii wielkanocej, przyjmowania Wiatyku i czasie jego udzielenia oraz warunków przyjmowania Eucharystii w jakimkolwiek obrządku katolickim. Na uwagę zasługuje dobrze przedstawiona kwestia wykluczenia od Eucharystii ekskomunikowanych (po popełnieniu prze-

stępstwa herezji, schizmy, apostazji), ale niewłaściwa jest terminologia, bo stosuje się określenia podmiotowe – heretyk, schizmatyk i apostata (s. 81). Zaznacza się też, że osoby będące w separacji lub rozwiedzione, ale żyjące samotnie, mogą korzystać z sakramentów świętych. Można jednak postawić pytanie: czy tzw. separacja na własną rękę, bez formalnego orzeczenia, pozwala także na przyjmowanie Komunii świętej?, albo czy można zakazać korzystania z sakramentów (pokuty i Eucharystii) w przypadku nieuregulowania sprawy separacji dekretem biskupa lub sądowym orzeczeniem? W związku z komentarzem do kan. 916 Autor zatytułował punkt: *Chi è in stato di peccato grave?* Tak sformułowany tytuł sugeruje rozważania o treści dotyczącej zastanawiania się nad tym, kto jest w stanie grzechu ciężkiego? Albo czy w ogóle może ktoś w takim stanie się znajdować? – pytając w kontekście zachodnich tendencji – tj. *bezgrzeszność* ze względu na brak poczucia grzechu. Tymczasem Autor nie odnosi się do sugerowanych treści, tylko wyjaśnia sytuację, gdy kapłan po wzbudzeniu aktu żalu doskonałego może celebrować Mszę świętą, a wierny przystąpić do Komunii świętej, z poważnych racji i niemożliwości wypowiedziania się. Z kolei przy analizie kan. 917 szkoda, że nie omawia się wyjątków o ponownym przyjęciu Komunii świętej poza Mszą świętą, ale odsyła do innej części. Wydaje się, iż całościowe przybliżenie tej kwestii w jednym miejscu byłoby korzystniejsze dla czytelnika.

Rozdział V jest zatytułowany *Obrzędy i ceremonie (kan. 924–930)* – można dopowiedzieć – sprawowania Eucharystii. Elementy i znaki sakramentu, Komunia święta pod dwiema postaciami, użycie chleba przaśnego oraz konsekracja chleba i wina stanowią przedmiot wyjściowy rozważań tej części. W dalszej kolejności przybliży się język i strój liturgiczny, a rozdział zamyka problematyka sprawowania Mszy świętej przez kapłanów chorych i niewidomych. Ważne są ustalenia odnośnie do jakości chleba i wina jako materii Mszy świętej w kontekście dzisiejszej komercjalizacji. Wino mszalne to wino gronowe, naturalne i czyste, czyli bez jakichkolwiek obcych substancji, niezepsute. Nie każde wino gronowe może być zatem uznane jako mszalne. Należy jednak odróżnić warunki ważności Mszy świętej od godziwości jej ze względu na użyte wino. Nadto cenne jest odwołanie się do dokumentu Kongregacji Nauki Wiary dotyczącego problemu celebrowania Mszy świętej przez uzależnionych od alkoholu (s.109–110).

Bardzo krótki rozdział VI dotyczy czasu i miejsca (kan. 931–933) celebrowania Mszy świętej, w tym celebracji w świątyni niekatolickiej. W odniesieniu do tej ostatniej kwestii wyraźnie się wymienia trzy warunki: zgodę na celebrowanie Mszy świętej w świątyni braci odłączonych, nie mających pełnej jedności z Kościołem katolickim, wyrażoną przez ordynariusz miejsca, w którym Eucharystia ma być sprawowana; istnieje słuszna przyczyna; jest przewidywany brak zgorszenia. Nie przeprowadza się jednak żadnej analizy tych warunków, a zasługują na nią, zwłaszcza że mogą się rodzić wątpliwości. Autor nadmienia natomiast o możliwej analogii, tj. sytuacji celebracji w kościele katolickim przez ministra niekatolickiego przy zachowaniu wymienionych warunków. Problem ten wykracza, jak się wydaje, poza treść kan. 933.

Dość obszerny rozdział VII skupia się na przechowywaniu i kulcie Eucharystii (kan. 934–944). W ramach problematyki przechowywania Najświętszego Sakramentu Autor omawia miejsca (kościół, kaplica – także prywatna, domy zakonne i inne pobożne zakłady) oraz warunki przechowywania. Podkreśla się również normy dotyczące tabernakulum, puszek i wiecznej lampki. W odniesieniu do kultu eucharystycznego uwypatnia się wystawienie zwykle i uroczyste oraz ich szafarza, a także procesje eucharystyczne. Ciekawie jest przedstawiona sprawa wiecznej lampki, sygnalizuje bowiem się jej cel i historię, a także wspomina o konopeum, które również wskazywało na obecność Chrystusa. Co do szafarza wystawienia i błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem słusznie odróżnia

się duchownych od nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej lub innych upoważnionych świeckich, oni bowiem nie mogą błogosławić. Zapewne przy pisaniu o potrzebie spożycia konsekrowanych hostii cenna byłaby wzmianka o tradycyjnych terminach, przy wystawieniu zaś Eucharystii anonos o przybliżonej liczbie wiernych, by udział był odpowiedni zgodnie z kan. 942.

Ofiary mszalne złożone z okazji sprawowania Mszy świętej to problematyka ostatniego VIII rozdziału. Autor zajmuje się najpierw godziwością ofiar mszalnych, ich celem i zakazem handlowania nimi. Następnie przybliża się zakaz łączenia intencji i ofiar mszalnych przyjętych oddzielnie, kwestię zaginięcia ofiar mszalnych i brak określenia ilości Mszy świętych do odprawienia. Ważnymi zagadnieniami była także liczba celebracji w ciągu dnia w kontekście przyjęcia stypendium mszalnego, wysokość ofiar, liczba intencji przyjętych przez kapłana w ciągu roku i ich nadwyżka. Wreszcie omawia się przekazywanie intencji innym kapłanom i ordynariuszom miejsca lub przełożonym zakonnym, którzy z kolei mają czuwać nad wypełnieniem zobowiązań mszalnych i ich rejestracją. Opracowanie tej części zasługuje na podkreślenie, gdyż Autor porusza szczegółowe kwestie i logicznie je tłumaczy. Jasno też wyjaśnia kan. 951 §§1–2, dotyczący ofiar mszalnych możliwych do przyjęcia w ciągu jednego dnia, w powiązaniu ze sprawą Mszy świętej za parafian. Przy binacji lub trynacji odróżnia proboszcza i wikarego zakonnego od innych kapłanów zakonnych, innemu bowiem ordynariuszowi należy odesłać ofiarę mszalną (s. 170). Wydaje się, że w tym kontekście celowa byłaby wzmianka o możliwych rozwiązaniach w partykularnych kościołach i o indultach Stolicy Apostolskiej. Trafna jest natomiast wzmianka, że w §2 kan. 951 chodzi o koncelebrę, a nie o celebry.

Podsumowując należy stwierdzić, że recenzowana praca jest udaną próbą opracowania problematyki związanej z Eucharystią w aspekcie prawnym. Jest to ujęcie syntetyczne i zasadniczo całościowe, może tylko w niektórych partiach zbyt szczupłe. Czytelnik znajduje odpowiedzi na współcześnie nurtujące pytania i to w wielu wypadkach w kontekście dawnego kodeksu, co daje także możliwość śledzenia ewolucji przepisów. Także warto wspomnieć, że Autor wymienia w przypisie wcześniejsze dokumenty, które są cytowane z krytycznego i źródłowego wydania CIC, a odnoszą się do komentowanego kanonu. Należy również zauważyć, że po każdym rozdziale zostały zamieszczone cenne wnioski zawierające istotę omawianych w nich kwestii. Autor wykorzystał nadto dobrze źródła i wielojęzyczną literaturę przedmiotu, ale bez polskich publikacji. Szkoda że ich brak, bo np. opracowanie ks. prof. M. Pastuszki jest znakomitym i obszernym komentarzem w tej dziedzinie i mogłoby ubogacić recenzowaną publikację. Sądzę jednak, że prezentacja niektórych interesujących fragmentów komentarza wystarczająco przekonuje, że pracę Davide Mussone można uznać za dobrą i polecić nie tylko kanonistom, ale również tym, którzy interesują się zagadnieniami Eucharystii w ogóle.

ks. Henryk Stawniak SDB